

KONSPEKT MIESIĘCZNEGO SPOTKANIA KRĘGU – styczeń 2025

Temat spotkania – „Bądź wola Twoja”

Cel spotkania: pogłębienie rozumienia sensu modlitwy „Ojcze nasz (...), bądź wola Twoja”, refleksja nad rozeznawaniem i podejmowaniem woli Bożej w codzienności naszego życia.

DZIELENIE SIĘ ŻYCIEM

Podzielmy się doświadczeniami z naszego życia osobistego i rodzinnego, które przeżywalismy od ostatniego spotkania kręgu. Opowiedzcie, jak udało się zrealizować zadanie z poprzedniego miesiąca, by odszukać fragmenty z Nowego Testamentu odnoszące się do Królestwa Bożego i przypisanie ich do jakiegoś wydarzenia z waszego wspólnego życia małżeńskiego i rodzinnego.

CZĘŚĆ MODLITEWNA

- zapalenie świecy i modlitwa do Ducha Świętego;
- dzielenie się słowem Bożym: **Łk 1,26-38**;
- krótka modlitwa spontaniczna jako odpowiedź na słowo Boże i dzielenie się życiem;
- tajemnica różańca z dopowiedzeniami: **Zwiastowanie**.

CZĘŚĆ FORMACYJNA

- **dzielenie się realizacją wszystkich zobowiązań** – podzielmy się, co realizacja zobowiązań wnosi w nasze życie? Jak pomagają nam w rozeznawaniu i realizowaniu woli Bożej w codzienności naszego życia?
- **omówienie nowego tematu formacyjnego:**

„Bądź wola Twoja”

Wprowadzenie: Rozważamy dziś kolejną z siedmiu prośb Modlitwy Pańskiej. Co to znaczy prosić o wypełnianie się woli Bożej? Na to pytanie pomaga nam znaleźć odpowiedź Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego: modlimy się o to, byśmy umieli rozpoznać, jaki jest plan Boga Ojca względem świata i każdego z nas osobiście oraz o moc do przyjęcia go i wypełnienia w codzienności. Tę myśl rozwija i pogłębia Papież Franciszek – modlimy się nie jak niewolnicy zmuszani do wypełniania rozkazów, ale jako dzieci Ojca, pewne Jego planu miłości dla nas. Szczególnym miejscem poszukiwania i rozeznawania woli Bożej jest codzienny Namiot Spotkania – ks. Franciszek Blachnicki tłumaczy głęboki sens i fundament tej modlitwy.

Teksty podstawowe do spotkania:

Katechizm Kościoła Katolickiego (KKK)

2860. W trzeciej prośbie modlimy się do naszego Ojca o zjednoczenie naszej woli z wolą Jego Syna, by wypełnić Jego zamysł zbawienia w życiu świata.

Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego (KKKK)

591. Dlaczego mamy prosić: „Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi?” Wolą naszego Ojca jest, „by wszyscy ludzie zostali zbawieni” (1Tm 2,3). Po to przyszedł Jezus: aby wypełnić w sposób doskonały zbawczą wolę Ojca. **Modlimy się do Boga Ojca, by złączył naszą wolę z wolą swego Syna, na przykładzie Najświętszej Maryi i świętych.** Prosimy, aby Jego dobroczynny zamysł mógł urzeczywistnić się w pełni na ziemi i w niebie. To **dzięki**

modlitwie jesteśmy w stanie „rozpoznać, jaka jest wola Boża” (Rz 12,2) i otrzymać „wytrwałość” do jej wypełnienia (por. Hbr 10,36).

Papież Franciszek, Katecheza podczas audiencji generalnej, 20.03.2019

(...) „Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło” (Łk 19,5.10). **Oto wola Boża, o której wypełnienie się modlimy, wcielona w Jezusie: poszukiwanie i zbawienie tego, co zginęło. A my prosimy na modlitwie, aby poszukiwanie Boga się powiodło, aby wypełnił się Jego powszechny plan zbawienia.** Najpierw w każdym z nas, a następnie w całym świecie. Czy pomyśleliście, co to znaczy, że Bóg poszukuje mnie, każdego z nas? I to osobiście. Jakże wspaniały jest Bóg, jakże w tym wiele miłości!

(...) Wolą Boga jest, bez najmniejszej wątpliwości, zbawienie człowieka, ludzi, każdego z nas. Bóg ze swą miłością puka do naszego serca, by nas do siebie przyciągnąć i prowadzić nas dalej na drodze zbawienia. Bóg jest bliski każdego z nas ze swoją miłością, by za rękę prowadzić nas ku zbawieniu. Jak wiele za tym kryje się miłości!

Tak więc, **modląc się: „bądź wola Twoja”, nie jesteśmy zachęcani do usługnego pochylania głowy, jak byśmy byli niewolnikami. Nie, Bóg chce, byśmy byli wolnymi, a Jego miłość nas wyzwala. „Ojcze nasz” jest bowiem modlitwą dzieci, a nie niewolników, dzieci, które znają serce swego Ojca i są pewne Jego planu miłości.** Biada nam, gdybyśmy, wymawiając te słowa, wzruszali ramionami na znak poddania się wobec przeznaczenia, które nas odpycha i którego nie możemy zmienić. Przeciwnie, jest to modlitwa pełna żarliwego zaufania do Boga, który pragnie dla nas dobra, życia, zbawienia. Jest to modlitwa odważna, nawet wojownicza, ponieważ na świecie jest wiele, nazbyt wiele spraw, które nie są zgodne z Bożym planem, wszyscy je znamy. Parafrazując proroka Izajasza, moglibyśmy powiedzieć: „Tutaj, Ojcze, jest wojna, wiarołomstwo, wyzysk; ale wiemy, że chcesz naszego dobra, dlatego błagamy cię: bądź wola Twoja! Panie, zmień plany świata, przekuj miecze na lemiesze, a włócznie na sierpy; niech nikt nie uczy się sztuki wojennej!” (por. 2,4). Bóg pragnie pokoju.

„Ojcze nasz” jest modlitwą, która rozpala w nas tę samą miłość, jaką Jezus umiłował wolę Ojca, płomień, który pobudza nas do przemieniania świata miłością. Chrześcijanin nie wierzy w nieuchronny „los”. W wierze chrześcijan nie ma nic przypadkowego. Jest natomiast zbawienie, które czeka na objawienie się w życiu każdego mężczyzny i każdej kobiety oraz wypełnienie się w wieczności. **Jeśli się modlimy, to dlatego, że wierzymy, iż Bóg może i chce przekształcić rzeczywistość, zwyciężając zło dobrem. Sensowne jest posłuszeństwo i powierzenie się temu Bogu nawet w godzinie najtrudniejszej próby.**

Katecheza papieża Franciszka: <https://papież.wiara.pl>



Ks. Franciszek Blachnicki, Namiot spotkania, Kraków 2010, s. 23-28

Żeby się dobrze modlić, musimy zrozumieć, że treścią naszej modlitwy są plany Boże wobec nas. Kiedy Pan Jezus uczył swoich uczniów modlitwy, powiedział: „Wy zatem tak się módlcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje! Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie”. Pan Jezus też każe nam się tak modlić: na pierwszym miejscu postawić sprawy Boże, a nie nasze – przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja. (...) **Punktem wyjścia modlitwy musi być przekonanie, że Bóg, który jest wszytkowiedzący, który jest najmądrzejszy, który żywi wobec mnie zamiary pełne miłosierdzia, ten Bóg, który mówi do mnie, jak powiedział do**

Mojżesza: „Znam cię po imieniu i jestem ci łaskawy”, ten Bóg musi lepiej wiedzieć, co mi jest potrzebne do szczęścia. (...) Potrzebne jest zawierzenie Bogu, zdanie się na Niego, na Jego mądrość i miłość wyrażone w prośbie: „Boże, daj mi poznać swoje zamiary”. Z zawierzeniem musi się jednak łączyć gotowość, a więc: bądź wola Twoja, a nie wola moja – jeżeli poznam, to jestem gotowy spełnić Twoją wolę. Muszę nieraz odejść od swoich planów i zamiarów, przełamać się i powiedzieć „nie, to jest lepsze, tego chce Bóg”. **Potrzebna jest gotowość poddania się Jego kierownictwu, Jego woli. Musimy zupełnie odwrócić naszą postawę wobec Boga – jeżeli się modlimy, to nie błagamy o to, żeby Bóg spełnił naszą wolę, ale chcemy spełnić wolę Boga; nie chcemy nagiąć Boga do swoich zamiarów, ale siebie naginamy do woli Bożej. (...) Starajmy się tak pojmować naszą modlitwę błagalną, żeby siebie podporządkowywać Bogu i Jego woli, a nie próbować Boga naginać do swoich planów i zamiarów, bo my zawsze jesteśmy ślepi, nasze plany są ciasne, ponieważ nie wiemy, co jest dla nas dobre i co jest lepsze. Umiejmy zawierzyć Bogu i Jemu zostawić troskę o drogę naszego życia. Bądźmy też zawsze gotowi przyjąć Jego światło, Jego wolę i jej się podporządkować.**

Pytania do wcześniejszej rozmowy w małżeństwie, a następnie podzielenia się na spotkaniu kręgu:

- Jak w codzienności rozeznajemy wolę Bożą dla każdego z nas osobiście, dla naszego małżeństwa i rodziny?
- Podzielmy się swoim przeżywaniem sytuacji, kiedy trudno było nam przyjąć wolę Bożą, ale przyniosło to wielkie owoce w naszym życiu.

Zadanie do pracy na czas przygotowania przed następnym spotkaniem:

Przeczytajcie wspólnie (w małżeństwie, w rodzinie) modlitwę ks. Franciszka Blachnickiego „Fiat mihi”. Módlcie się jej słowami w modlitwie małżeńskiej i rodzinnej.

QR kod do modlitwy ks. F. Blachnickiego:



Spotkanie kończymy błogosławieństwem kapłana oraz Modlitwą Pańską. Zachęcamy do modlitwy za wstawiennictwem ks. F. Blachnickiego.

Teksty uzupełniające do tematu można znaleźć w dziale „Z nauczania Kościoła”.